

Nota Polski w sprawie Hiszpanii

wystosowana do Rady Bezpieczeństwa

Określa wojenne radzieckie ma-
oddawna ustaloną opinię. — Są
prem technicznych kwalifikacji
ysokiego porządku organiza-
nego. Dały tego dowody na
zystyich morzach i oceanach,
dy wiernie na straży własnej

Sayvige podkreślił w swojej mowie, że Franco okazywał pomoc

Wyborcy odpowiedzą na pytanie: „Czy naród zgadza się na konstytucję uchwaloną przez Narodowe Zgromadzenie Ustawodawcze”? Jeżeli większość wyborców odpowie twierdząco, konstytucja wejdzie natychmiast w życie, — w przeciwnym razie odbędą się wybory do nowej Konstytuanty.

Zeglując pod nową polską banderą będą przestrzegały statki starych zasad umiłowania wolności i demokracji, zachowania serdecznych stosunków pomiędzy Rzeczpospolitą i Związkiem Radzieckim, zwartej dyscypliny pracy i dążenia do największego wzmocnienia kwalifikacji zawodowych.

„Stany Zjednoczone — twierdził mówca — muszą natychmiast przetrwać pomoc Franco, a wzamian za to zwiększyć pomoc krajom głodującym, posiadającym demokratyczne rządy. Amerykanie i inne narody demokratyczne nie mogą zrozumieć, dlaczego departament stanu

Marinello mówił o działalności terrorystycznej Franco w ostatnich kilku tygodniach. Mówca wymieniał zabójstwa ant-faszystów hiszpańskich Garcia, Vitini i innych.

Prezydent Benesz wskazał również na istniejące w dalszym ciągu niebezpieczeństwo niemieckie. Za lat 5 lub 10 problem niemiecki będzie znów aktualny dla Czechów, Polaków i Jugosłowian. Mówiąc o polityce słowiańskiej i stosunkach

Stosownie do wiadomości telegraficznej z Waszyngtonu, UNRRA załadowała i wysłała w marcu do Polski 23.500 ton pszenicy, 6.790 ton mąki pszennej, 800 ton żyta, 500 ton mąki kukurydzianej, 3.400 ton owsa i 1.000 ton słodu.

Czy można to samo powiedzieć o wojskach innych wielkich mocarstw stacjonujących obecnie na terytoriach należących do Narodów Zjednoczonych? — pyta komentator. Nie ma na razie oznak wskazujących na ewakuację wojsk brytyjskich z Grecji, Indonezji lub Egiptu. Kraje północne — mówi dalej komentator — są niezadowolone z żądań amerykańskich, dotyczących Islandii i Grenlandii. Rząd Ekwadoru domaga się wycofania wojsk amerykańskich z pewnych wysp należących do niego. Nie została również ustalona data wycofania wojsk amerykańskich z Chin.

„Związek Radziecki znajduje się dziś w środkowej Europie. Jesteśmy dziś sąsiadami Związku Radzieckiego i zostaniemy nimi. Zawsze tylko tego pragniemy. Gdyby tak było wcześniej, nie byłoby roku 1938 i drugiej wojny światowej. Dlatego prowadzimy politykę słowiańską, a inni będą zmuszeni wstąpić w nasze ślady, ponieważ Niemcy przyjdą ponownie ze swoim „Drang nach Osten”, co zresztą właściwie oznacza „Drang nach Westen”.

Londyn — Zastępca marszałka Żukowa gen. Sokołowski, został mianowany na miejsce marsz. Żukowa głównodowodzącym okupacyjnych wojsk radzieckich w Niemczech.

Marszałek Żukow został przydzielony do Ministerstwa wojny ZSRR i otrzymał stanowisko dowódcy wszystkich armii lądowych Związku Radzieckiego.

Międzysojusznicza Rada Kontroli złożyła marszałkowi powinszowania z okazji nowego stanowiska.

W Hrubieszowie wybuchł groźny pożar. Jak ustalono miasto podpalił w kilku miejscach faszysta ukraiński, t. zw. bulbowcy.

Mimo niezwykle energicznej akcji pożaru nie udało się zlokalizować. Pastwą ognia padło około 50 domów.

W akcji ratowniczej prócz strażaków brali udział: Wojsko Polskie, oddziały Armii Czerwonej, Milicji Obywatelskiej i uczniowie gimnazjum.

Zebranie aktywu PPR i PPS

Tak się już utarło, że łączne zebranie aktywu partyjnego PPR i PPS w Warszawie są odzwierciedleniem najbardziej miarodajnej opinii warstw robotniczych całego kraju. Tutaj padają słowa, którym skwapliwie przysłuchują się wszyscy, tutaj omawia się najbardziej istotne zagadnienia naszego życia zarówno politycznego jak i gospodarczego, tutaj przygotowuje się świat pracy do zajęcia stanowiska w sprawach zasadniczych i do wystąpień, informuje się robotników i pracowników umysłowych o koniecznych do zrealizowania sprawach.

Tematem obrad ostatniego zebrania aktywu obu partii w Warszawie zgromadzonego w sali kin „Roma” była sprawa zaproponowanego przez Radę Naczelną PPS referendum ludowego w powiązaniu ze starą już od paru miesięcy, a ciągle jeszcze nową kwestią PSL.

Jeden z referentów — przedstawiciel KC PPR, poseł do KRN Roman Zambrowski dał w swoim przemówieniu olbrzymi materiał, świadczący o zrośnięciu się pewnych ogniw PSL z reakcyjnymi bandami NSZ i WIN-u. Takie same zjawiska, o jakich słyszeliśmy na ostatnim posiedzeniu naszej Wojewódzkiej Rady Narodowej zachodzą nietylko w białostockim. Poseł Zambrowski przytaczał cały szereg podobnych wypadków z terenu województwa warszawskiego i lubelskiego.

Jednocześnie dają się zauważyć w PSL zupełnie inne, wręcz przeciwne obawy. Spośród szeregu organizacji dochodzą do głosu czynniki naprawdę demokratyczne. Sprawa jednoci bloku wyborczego znajduje coraz większą ilość zwolenników. Chłopi (ze wsi, a nie z Marszałkowskiej ulicy) dają w coraz bardziej zdecydowany sposób wyraz swej solidarności z całym narodem. Znamiennym jest stosunek kierownictwa PSL do referendum ludowego.

Pomimo wyraźnej niechęci nie zdecydowano się na sprzeciw.

Posel Zambrowski omówił sprawę odroczenia wyborów, wskazując na konieczność należytego przygotowania się. Na Węgrzech, przykład „drobnych rolników” uwydatnił niebezpieczeństwo, na które narazili się prawdziwi rolnicy wskutek zbyt bliskich stosunków z rolnikami budapeszteńskimi.

Sprawa referendum ludowego i trzech pytań, na które musi odpowiedzieć każdy obywatel polski, znalazła poparcie wszystkich partii współpracujących z Rządem Jedności Narodowej. To świadczy o wielkiej aktualności referendum. Naród musi wypowiedzieć się w sprawie ustroju społecznego, politycznego i granic i polityki zagranicznej. Dopiero pod tym kątem widzenia powinny przejść wybory.

Generalny sekretarz PPS Cyrankiewicz omówił sprawę bloku partii demokratycznych i prób rozbijania ich jednoci przez reakcję. W myśl zasady — divide et impera — starano się spoczątku izolować PPR i na niej skoncentrowano ostrze ataków. Nasza reakcja sądziła, że uda się jej użyć tych samych metod — jakich używała w ciągu długich lat rządów Chjeno-Piasta i sanacji ozonowej.

Nie wzięli jednak pod uwagę, że gorzkie doświadczenia krwawych lat niewoli hitlerowskiej zmieniły zasadniczo charakter naszej demokracji. Nie ma już miejsca na błędy lat 1918—1939.

Przebieg ostatniego zebrania aktywu obu partii politycznych przekonał każdego, że demokratyzacja społeczeństwa i uświadomienie postępuje szybko naprzód. że czas pracuje dla nas, że stale i systematycznie topnieją siły reakcji — że tracą one grunt pod nogami zarówno na terenie międzynarodowym jak i w kraju. Zadaniem partii robotniczych jest kontynuowanie pracy w nakreślonym kierunku, zmierzającym do odbudowy kraju i całkowitego zniweczenia sił wstecznych.

Niemiecki arcybiskup Conrad o Polsce i przeciwko Polakom

Niemcy coraz śmielej podnoszą głowę i marzą o oświecie. Boli ich najmocniej zachodnia granica Polski nad Odrą i Nysą, dlatego też z takim entuzjazmem powitali mowę Churchilla w Fulton i grzmiały na polski „imperializm”. Nie trzeba wcale podkreślać, że polityczne koła niemieckie sympatyzują z tymi polskimi ośrodkami emigracyjnymi, które skupiają się wokół Andersa i Arciszewskiego. I nawet więcej. Mają moralne oparcie w zbankrutowanych politykach londyńskich. Używają ich, jako argumentu, że nawróconym i „dobrym Niemcem” dzieje się niesprawiedliwość i krzywda. Właśnie przed kilku dniami we wszystkich kościołach arcydiecezji fryburskiej we francuskiej strefie okupacyjnej, odczytano list pasterski arcybiskupa Conrada. W liście tym niemiecki kapłan omawia kwestię ziem odzyskanych przez Polskę i powiada w ten sposób:

„Czy potrzeba Polsce tych ziem, z których przepędza się bezwzględnie miliony Niemców? Kto nie zauważył, że rząd emigracyjny w Londynie nie wyraził zgody na masowe wypędzanie Niemców.

Polski rząd emigracyjny chciał tylko zachowania Wilna i Lwowa,

ale nie chciał sięgać po niemieckie miasta Szczecin i Wrocław.”

Od pewnego czasu trwa wspólny atak na Polskę tych wszystkich sił międzynarodowych, które przegrały swą stawkę na „trzecią wojnę”, lecz mimo to nie zamierzają ustąpić bez walki. Należą do nich przere wszystkich Niemcy, skrajnie prawicowe koła angielskie i finansowane przez Andersa sanacyjne grupy emigracji polskiej na zachodzie. Istnieje między nimi ciche porozumienie. Popierają siebie, gdzie tylko mogą. Mają zresztą i wspólne punkty zainteresowania. Kapitalistom angielskim kości w gardle stoją polskie kopalnie węgla na Śląsku, Niemcom granica na Odrze, a Arciszewski i Anders w celu zyskania ich poparcia wyrzekają się ziem odzyskanych i godzą się na Polskę w roli Księstwa Warszawskiego, aby wrócić znowu do władzy i zgnieść obóz polskiej demokracji.

Nie więc dziwnego, że Niemcy, a nawet niemiecki kler katolicki, który papież obecnie wcale nie dwuznacznie wspiera, z coraz większym tupetem atakują Polskę. List pasterski arcybiskupa Conrada opublikowany został za zgodą francuskiego zarządu wojskowego

Co piszą inni

Bilans jednej podróży

Wyniki podróży prezesa PSL na Śląsk nie wywarły z pewnością „obrego wrażenia” w Naczelnym Komitecie Wykonawczym tej partii. Wizyta p. Mikołajczyka w Katowicach i Opolu wykazała głębokie różnice między poszczególnymi członkami stronnictwa, które uważa, iż reprezentuje 75% naszego społeczeństwa. Wizyta ta również wykazała, jakie są rzeczywiste nastroje ludności Śląska. Znany działacz PSL i wicewojewoda Arka-Bożek, znakomity rzecznik polskości na ziemiach zachodnich już dawno uznał konieczność wspólnego bloku wyborczego w Polsce. I w Opolu, w obecności p. Mikołajczyka, powiedział po chłopsku i po prostu jak pisze „Rzeczpospolita”, co myśli o tej sprawie:

„Jako syn ludu opolskiego, jako przedstawiciel Ziemi Odzyskanych w londyńskiej Radzie Jedności Narodowej, a także jako członek PSL zajmuję w sprawie wyborów jasne i wyraźne stanowisko. Sądzę, że naród nasz nie okrzepł jeszcze dostatecznie, zwłaszcza tu na Ziemiach Odzyskanych, abyśmy sobie mogli po woli na walce wyborczej. Wybory — zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych — winny się odbyć w atmosferze zgody i jedności. My tu nie mamy kandydatów na fotele ministerialne, my tu na Opolszczyźnie chcemy spokojnie pracować dla odbudowy naszego kraju. Niektórzy po wyborach spodziewają się cudów i czekają cudotwórców. Cuda się dzisiaj nie dzieją. Z próżnego nikt nie należy. Cudu może dokonać tylko cały naród zbiorowym zgodnym wysiłkiem.

Niestety niektórzy liczą na Andersa. Znam Andersa. Ten watażka, w którym niektórzy chcą widzieć wodza narodu nie jest zdolny do prowadzenia jednej kompanii.”

Wystąpienie wicewojewody Arka-Bożka w Opolu spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem zebranych na wiecu członków PSL-u. Kiedy jednak p. Mikołajczyk chciał w tej samej sali odpowiedzieć zwolennikom bloku wyborczego, okrzyki uniemożliwiły prezesowi wygłoszenie przemówienia. Prezes Mikołajczyk zwrócił się do komendanta milicji o przywrócenie porządku, ale jednak bez skutku. Śląsk jest i pozostanie twierdzą demokracji.

Stefan Piwowarski

Sprawa hiszpańska na Konferencji ministrów spraw zagranicznych

Waszyngton. Agencja United Press donosi, iż rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wyraziły zgodę na wniesienie sprawy rządu gen. Franco na porządek obrad konferencji ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw, która odbędzie się 25 kwietnia w Paryżu.

Żołnierze z b. armii Andersa wracają do kraju

Londyn. — Z Rzymu donoszą, że 1000 żołnierzy b. armii gen. Andersa odpłynęło z Neapolu do Gdańska. Około 5000 Polaków oczekuje repatriacji w specjalnym obozie koło Neapolu.

Memorandum WRN w Białymstoku

Uchwalone 4 kwietnia memorandum Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku do KRN było się w całym kraju głoszone echem. Wysuwane dotąd w praktyce pytania dotyczące kontaktów PSL z faszystowskim podziemiem, zostały poparte rzeczowymi dokumentami. Zostało stwierdzone, że wszelką wątpliwość świadome satanowanie świadectw rzeczowych o współpracy w terenie ze zbrojnymi bandami NSZ. I dlatego domaga się memorandum od KRN wyciągnięcia konsekwencji z zaistniałego stanu rzeczy. Czytamy w „Rzeczpospolitej” następujące wywody na ten temat:

„Nie ulega wątpliwości, że analiza dokumentów przytoczonych w memorandum stwarza nowy — w każdym sensie odczuć go przez nas — ogół — nowy obraz sytuacji politycznej w kraju. I ta sytuacja musi się wcielić stać przedmiotem interpelacji, która dotyczy do wyborów ponową odwołania do KRN. Chodzi bowiem o to, iż wana od pierwszej chwili teza, że polityka przywódców PSL nieuchronnie prowadzi do organicznego zranienia z reakcją, mogła mieć detychczas przynajmniej w oczach szerszego ogółu — pozory koncepcji opartej li tylko na przesłankach logicznych. Argumentacja stronnictwa będące pażanem reakcji musi z kolei poprzestać na akcyjną tkanką w sposób bardzo opłakany poddający się potem zabiegom chirurgicznym, nie docierając przecież do podstawowych faktów politycznych. Stało się nie-tę faktem macalnym i nieodpartym. Pożalowałbyś godna idea kapiowania sobie zwoleńców z obozu reakcji ucieleśniała się w terenie.

Mamy prawo do pomocy

Polska należy do tych państw, które na skutek barbarzyńskiej polityki okupacyjnej hitlerowskich Niemiec, jak również działań wojennych, ucierpiały w największym stopniu. Setki miast znajdują się w gruzach, a całe społeczeństwo potrzebuje wydatnej pomocy. Dlatego też wielką szkodę przyniesie naograniczenie zapowiadanych przez działów UNRRA. Prezydent Bierapelowal już do Trumanu w sprawie. Odwiedził Polskę b. prezydent Hoover i stwierdził w sposób najbardziej obiektywny, że Polska grozi głód, chociaż rząd uczy wszystko, co było możliwe w tych warunkach, by nie dopuścić do głęsi. Zdał z tego sprawozdanie na konferencji aprowizacyjnej w Londynie min. Sztachelski.

W związku z naszymi trudnościami aprowizacyjnymi, pisze „Kuryer Codzienny”:

„Mamy prawo domagać się pomocy. Problem ten musi być oczywiście rozpatrywany w związku ze zbiorczym, strasliwym wyniszczeniem ludności przez Niemców i ni bywałymi zagadnieniami powojennymi, które wydały się skoncentrować w tym zniszczonym kraju w nieludzi wprost sposób. Pamiętać należy, że miliony ludzi wróciło po wielu latach katologii i pracy i obozów koncentracyjnych” — pisze „The Economist” min. Sztachelski stwierdził, że niedożywiana przez lata ludność Polski wykazuje brak odporności fizycznej, ograniczenie więc niskich norm żywnościowych staje się tragiczne dla milionów ludzi.

Mamy prawo oczekiwać, że ci, którzy wyrażali Polsce tyle podziwu jej bezkompromisową walkę z hitleryzmem, za jej ofiarność w dziele pokonania wspólnego wroga, teraz nie tylko słowem pomogą nam w walce z głodem.”

Będziemy czynić wszystko, aby rozwiązać nasze trudności aprowizacyjne. Mimo to oczekujemy wydatną pomoc wszystkich Narodów Zjednoczonych.

Na zgłiszczach powstają fabryki

Jak robotnicy budują hutę szklaną

Mimo wielu trudności potrafi na gruzach spalonego miasta odbudować nowe życie. W Białymstoku, która zdevastowana przez Niemców w 90 proc., dzisiaj już tętni pracą. Mieści się ona w sali fabrycznej, a właściwie w szopie bez drzwi i okien, z prowidymyorniczym pokrytym dachem. Część jego dachu została zerwana przez wroga.

Przy dużym żarzącym się piecu, w którym ogień podsycany jest przez całą dobę, uwijają się robotnicy, wytwarzając podstawowy produkt huty białostockiej — butelki. O rózce butelek różnego typu, produkowane są gąsiorzy i słoje. Atak — że wytwarzany był półfabrykat szyb okiennych.

Do całkowitego uruchomienia zakładu szkła okiennego konieczne jest zmechanizowanie pieca. W hucie pracuje 160 osób, czynnych jest 8 warsztatów, produkujących 15 tys. butelek w ciągu jednego dnia. Produkcja obecna przewyższa o 20 proc. produkcję przedwojenną.

Fabryka pracuje na dwie zmiany, a ze względu na oszczędność paliwa uruchomienie trzeciej jest bardzo pożądane, ale realizacja tego projektu rozbija się o przeszkodę. Trzeba byłoby robotników sprowadzić z innych miast.

Podstawowym kapitałem zakładowym do odbudowy fabryki były fundusze uzyskane ze sprzedaży butelek, wyprodukowanych podczas okupacji i dziwnym zbiegiem okoliczności nie rozszabrowanych we wrześniu 1944 r. Robotnicy przystąpili do odbudowy zniszczonej huty, nosząc na własnych barkach deski ze składu w Zielonej i w lutym 1945 r. huta była uruchomiona. Dotychczas fabryka otrzymała pożyczkę na odbudowę 400 tys. zł.,

lecz suma ta ze względu na ogromne zniszczenia jest przysłowiową kroplą w morzu. Huta ubiega się o pożyczkę w sumie 1.500 000 zł., która ze względu na doniosłe znaczenie gospodarcze tej placówki powinna być jak najszybciej udzielona.

Hutnicy nie otrzymali dotychczas za r. 1944 45 urlopu wypoczynkowego, pomimo, że byli zatrudnieni w roku ubiegłym podczas przerwy w pracy produkcyjnej przy odbudowie huty. Często wynagrodzenie, wypłacane dwa razy w miesiącu, 15-go i 1-go, robotnicy otrzymują z opóźnieniem. W bieżącym miesiącu na przykład do 8-go kwietnia, wypłaty dotychczas nie uskuteczniło. Stołówka mieści się w chatynce na kurzych nóżkach, z prymitywną jadalnią, biuro fabryki w domku nieco większym, lecz również nieporządkownym, brak świetlicy, walcowni szyb, portierni, a także ubrań i maszek ochronnych, koniecznych robotnikom, zatrudnionym przy piecach. Do rozżarzonych pieców wrzucany jest piasek, szkło potłuczone, szamot i soda, napędzając powietrze drobnym kurzem, unoszącym się w powietrzu, który osiada w płucach robotników. Wychodząc z huty, słyszą słowa robotników:

— Potrzebne nam są maski ochronne.

Komunikat

Dnia 14 kwietnia w niedzielę o godz. 11 odbędzie się w sali Teatru Miejskiego obok Kościoła Farnego **zebranie informacyjne Stronnictwa Pracy** z udziałem adw. Wacława Bitnera z Warszawy, który wygłosi odczyt na temat: „Polityka Wielkich Mocarstw a Polska“.

Wstęp wolny.

Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Pracy w Białymstoku

Projekt prawa spadkowego

Ujednolajnienie przepisów prawnych dla całej Polski obejmuje coraz to nowe, dotychczas nieskodyfikowane dziedziny prawa cywilnego. Ostatnio został opracowany projekt prawa spadkowego.

Projekt ten uznaje, iż majątek spadkowy można otrzymać: drogą zapisu testamentowego, bądź z mocy przepisów prawa przez dziedziczenie, gdy brak jest testamentu, czyli rozporządzenia swym majątkiem przez spadkodawcę na wypadek śmierci.

Projekt nowego prawa ogranicza liczbę uprawnionych do dziedziczenia do naprawdę bliskich krewnych zmarłego. I tak: w pierwszym rzędzie dziedziczą zstępni, to jest dzieci, lub wnuki zmarłego, na wypadek ich braku rodzice, lub dziadkowie, czyli tak zwani wstępni, pozostali po zmarłym. Jeśli brak jest tak zstępnych jak i wstępnych powołane jest do dziedziczenia rodzeństwo i ich potomstwo.

Jak widzimy, w porównaniu do dawnych przepisów prawnych spadkowych, które właściwie dopuszczały wszystkich krewnych do dziedziczenia, ograniczenie jest duże. To ograniczenie osób powołanych do dziedziczenia jest słuszne i uzasadnione. Majątek pozostały po zmarłym dotąd otrzymywali często dalecy krewni, których spadkobiercą nierzadko nawet nie znał i którzy nie byli z nim związani, poza formalnymi węzłami pokrewieństwa. Spadkobiercy ci korzystali z cudzego dorobku, nieczym nie przykładając się do jego powstania. Dzieci, rodzice, rodzeństwo jest ściśle związane z osobą zmarłego i ma upra-

wienia do majątku i projekt te uprawnienia, wypływające z rzeczywistych i ścisłych węzłów sankcjonuje.

W braku bliskich krewnych uprawnionych do dziedziczenia spadek przypadnie gminie, w której zmarły mieszkał w chwili śmierci. Gdy spadkodawca zmarł poza granicami państwa, spadek przechodzi na państwo.

Projekt powiększa też uprawnienia pozostałego przy życiu współmałżonka do dziedziczenia. Otrzyma on na dożywocie, gdy będą zstępni 1/4 spadku bez względu na ilość dzieci, gdy dotychczas część współmałżonka była uzależniona od ilości dzieci. Gdy brak jest zstępnych, a są wstępni, małżonek otrzymuje połowę majątku na dożywocie. Na wypadek braku zstępnych i wstępnych otrzymuje małżonek cały majątek na dożywocie. Nadto otrzymuje on zawsze ruchomości, służące do prowadzenia gospodarstwa do nowego.

Dzieci zrodzone poza małżeństwem po uprawnieniu lub przysposobieniu mają pełne prawa spadkowe. Dzieci nieuprawnione i nieuznane dziedziczą tylko po matce i jej rodzinie.

Projekt zachowuje t. zw. legitime, czyli część obowiązkową zastrzeżoną na rzecz zstępnych, małżonka i wstępnych. Część obowiązkowa wynosi połowę części przypadającej w dziedziczeniu ustawowemu.

Testament spisać się może przez notariusza, bądź też własnoręcznie. Może też sporządzić testament osoba trzecia, lecz wówczas testator musi umieć czytać i własnoręcznie testament podpisać. Nieletni do lat 18 mogą sporządzać testament tylko u notariusza.

Henryk Szahin Swinarski

Człotelnicy płażą

Nieposzanowanie flagi narodowej

Na gmachu urzędu Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej przy ulicy Warszawskiej Nr. 32 wiszą błotnistozłote, pokryte kurzem i zamoknięte od deszczu płachty, które kiedyś były polską flagą. Obecnie flaga ta przypomina więcej zdarzą i wyszarżalą szmatę, aniżeli sztandar państwowy. Dlatego też należy ją usunąć i wywiesić drugą, gdyż wywiera wrażenie nieposzanowania barw narodowych.

Gilewski

Kłeska pożarów

Pomimo ustania działań wojennych, w związku z którymi uległo zniszczeniu tyle naszych wsi i miast, kłeska pożarów nie przestaje dalej rujnować nasze osiedla. W 1945 r. w 8 województwach objętych działalnością PZUW było 510⁹ pożarów, w których spłonęło 7693 nieruchomości, a szkody w obowiązującej w tym roku relacji wyniosły 946 milionów zł. Na samym woj. białostockim było 361 pożarów w 736 nieruchomościach na sumę 14,5 miliona zł.

Dla wyrównania szkód, spowodowanych pożarami, istnieje ubezpieczenie, które prowadzi Powiatowy Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych (PZUW). W roku bieżącym wypłacił już wprawdzie Zakład ponad 52 miliony zł. na odszkodowania, ale ta suma pozostaje niestety daleko w tyle za istotnymi szkodami. W interesie całego społeczeństwa leży, aby pogorzelcy jak najszybciej mogli się odbudować i normalnie pracować. Aby jednak PZUW mógł się należycie wywiązywać ze swoich zobowiązań, musi on posiadać odpowiednie środki, które czerpie z poboru t. zw. składki ubezpieczeniowej od całego ogółu ubezpieczonych. Regularna opłata składki ubezpieczeniowej jest konieczna, aby ogół pogorzelców, wśród których może się znaleźć każdy właściciel nieruchomości, mógł znaleźć choćby częściowe wyrównanie swych strat w świadczeniach PZUW. Mówimy o częściowym wyrównaniu strat, gdyż obecnie pobierana przez PZUW składka ubezpieczeniowa, aby nie obciążać zbyt ciężko ubezpieczonych, wynosi na ogół tylko piętnastokrotną kwotę składki przedwojennej i w takim naturalnie tylko stosunku podwyższa się odszkodowania. Nie wystarczają one na pełną odbudowę, ale stanowią poważną pomoc dla pogorzelców i umożliwiają im odbudowę przynajmniej w najkonieczniejszych rozmiarach.

Szybka wypłata odszkodowań pogorzelców przez PZUW jest nie do pomyślenia bez regularnego wpływu składki ubezpieczeniowej. Dlatego obowiązkiem władz administracyjnych, samorządowych, jak również i czynników społecznych jest uświadomienie szerokich mas płatników składek ubezpieczeniowych o konieczności regularnego opłacania tych składek. Nakazuje nam to nie tylko solidarność społeczna w stosunku do pogorzelców, ale także dobrze zrozumiany interes narodowy, gdyż opóźnienie odbudowy zniszczonych przez pożary nieruchomości jest zarazem opóźnieniem odbudowy warsztatów pracy i poprawy ogólnego dobrobytu.

Mieszkanie, wynagrodzenie wyższe niż w województwach centralnych.

Wyżwlenie Tobie i Twojej rodzinie zapewnia praca w przemyśle włókienniczym na ziemiach odzyskanych.

Rejestrację przyjmuje: Punkt Werbunkowy przy Zjednoczeniu Przemysłu Włókiennego, Białystok ul. Ś. to Janska 15 i Urząd Repatriacyjny przy ul. Kilińskiego № 15.

Cz.

„Święto Lasu“

W dniu 9 kwietnia br. w gabinecie wojewody białostockiego odbyło się zebranie, mające na celu powołanie Komitetu Wojewódzkiego, który zajmie się zorganizowaniem „Święta Lasu“.

Na zebraniu byli obecni: ob. ob. Wojewoda, Przewodniczący WRN, Kurator Okr. Szkolnego, Naczelnik Woj. Wydziału Kultury i Sztuki, Dyrektor Lasów Państwowych, Przedstawiciel Informacji i Propagandy oraz szereg delegatów instytucji, urzędów i organizacji zaproszonych do współpracy w związku z przeprowadzeniem obchodu.

Zebranie zagal wojewoda białostocki ob. Dybowski.

Dyr. Lasów Państw. inż. Łukaszewicz omówił sprawę strasznego zniszczenia lasów i szkocdnictwa leśnego, z którym cały naród musi podjąć zdecydowaną walkę.

W dniu 27 kwietnia odbędzie się w kraju uroczyste „Święto Lasu“. Organizacją obchodu zajmą się Dyrekcje Lasów Państwowych przy współudziale wszystkich urzędów i organizacji.

Spółczenstwo musi poznać katastrofalną sytuację, w jakiej znajdują się lasy polskie dzięki rabunkowej gospodarce okupanta niemieckiego i bezmyślnego niszczenia drzewostanu przez ludność. Wszyscy muszą otoczyć lasy opieką.

W dniu „Święta Lasu“ po wysłuchaniu nabożeństw w kościołach odbędą się zbiórki młodzieży, wycieczki do lasów, sadzenie drzewek, akademie, wieczory świetlicowe. Radio w dniu tym zorganizuje odpowiednią audycję. Na terenie całego województwa zostaną wygłoszone pogadanki, odbędą się one także we wszystkich szkołach.

Młodzież szkolna w liczbie 300 osób weźmie udział w wycieczce do Supraśla, gdzie odbędzie się obchód. Druga partia w liczbie 1000 — pojedzie do Dojlid. Wycieczki takie projektowane są we wszystkich nadleśnictwach.

Sprawa „Święta Lasu“ znajduje się na porządku obrad Powiatowych Rad Narodowych.

Całe społeczeństwo zostanie poinformowane o tym, co czynić należy, aby ocalić od wyniszczenia, aby powiększyć, ulepszyć, podnieść stan gospodarstwa leśnego. Las są olbrzymim bogactwem kraju. Bogactwa tego strzec musimy.

Na zebraniu padł projekt, aby wydzieleć szkołom części lasów i aby młodzież otoczyła je specjalną opieką.

Przez odpowiednie wychowanie w szkołach wykształcimy obywateli rozumiejących wagę tego zagadnienia. Przez młodzież szkolną dotrzemy do starszego społeczeństwa.

„Ratujmy lasy!“ — oto naczelną hasło nadchodzących dni.

Na zebraniu wyłoniono skład Komitetu Wojewódzkiego, który zajmie się organizacją uroczystości i który przystąpił już do intensywnej pracy.

Wojewódzki Zjazd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

Dnia 7 kwietnia 1946 r. odbył się Wojewódzki Zjazd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację Województwa Białostockiego. Na Zjazd przybyli członkowie Związku, delegaci z powiatów, oraz zaproszeni przedstawiciele organizacji społecznych i politycznych. Zjazd zajął prezes Tymczasowego Zarządu Zwi. Ucz. Walki Zbr. ob. wojewoda Dybowski i powitał w krótkich słowach przybyłych, poczym zaprosił do Prezydium, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, oraz partii politycznych.

Pierwszy zabrał głos w imieniu Wojska Polskiego podpułk. Kuśnieruk — Z-ca D-ey 18 Dyw. Przemawiali również sekr. PPR ob. Bodalski, z ramienia PPS ob. Krzewniak, wiceprezes Stron. Ludowego ob. Szaciłowski, z ramienia Polskiego Str. Ludowego ob. Jarocki, z ramienia Stronnictwa Pracy ob. Surowiński, z ramienia Zw. Zawodowych ob. Kubiak.

Stuchamy białostockiego

RADIA

Piątek, 12 kwietnia 1946 r.

Godz. 5,57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny: 8,30 Artykuł wstępny g-z. „Jedność Narodowa”, 8,40 Muzyka z płyt. 8,50 Informacje i komunikaty lokalne. 8,55 Omówienie programu na dzień bieżący. 9,00 — 11,57 Przerwa. 11,57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 14,40 — 15,30 Przerwa. Program lokalny 15,30 Chwila muzyki z płyt. 15,35 „O Armii Czerwonej i jej rozwoju” pogadanka informacyjna. 15,50 Muzyka z płyt. 16,00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny: 21,00 Pogadanka z cyklu „Zmiany ustroju społecznego Polski na przestrzeni trzech wieków”, piera Szahina Swinarskiego, 21,10 Koncert z płyt. w programie: Arie i pieśni w wykonaniu rosyjskich śpiewaków. 21,25 Informacje. 21,30 Muzyka z płyt. 21,55 Omówienie programu na dzień następnny. 22,00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 24,00 Hymn. Koniec audycji.

Sobota, 13 kwietnia 1946 r.

Godz. 5,57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny: 8,30 „Kronika Białostocka” 8,40 Muzyka z płyt. 8,50 Informacje. Komunikaty lokalne. 8,55 Omówienie programu na dzień bieżący. 9,00 — 11,57 Przerwa. 11,57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 14,40 — 15,30 Przerwa. Program lokalny, 15,30 Chwila muzyki, 15,35 „Kacik Izby Rolniczej”, 15,50 Muzyka z płyt. 16,00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny: 21,00 Muzyka z płyt. 21,10 „W staropolskim la-musie” — felieton Zbigniewa Kopalki. 21,25 Koncert rozrywkowy z płyt. 21,45 Informacje. 21,55 Omówienie programu na dzień następnny. 22,00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. 24,00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR I KINO

Teatr Miejski: Codziennie komedia w 3 aktach M. Faluckiego p. t. „Grube ryby”. Początek przedstawień o godz. 18.

Kino „Hof” — Film najnowszej produkcji angielskiej p. t. „Było ich dziewięciu”. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

Dyżury nocne aptek

Od 14.IV do 17.IV. dyżuruje Apteka Miejska, ul. Dąbrowskiego 2.

Świeże drożdże

można nabyć hurtowo w każdej ilości w „SPOŁEM” Białystok ul. Stalowa 6 i we wszystkich oddziałach „Społem” w powiatowych miastach województwa

W przemówieniach podkreślano wkład elementów ludowych i robotniczych w walkach o naszą niepodległość, podnoszono jak wielkie znaczenie mieć mogą byli bojownicy zrzeszeni w Związku Uczestników w kształtowaniu nowej rzeczywistości Polski.

Referat ideologiczno-organizacyjny wygłosił ob. Dybowski, który podkreślił wkład poszczególnych organizacji ideowych w walce o odzyskanie bytu państwowego oraz omówił zadania Związku na przyszłość.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności zdał wiceprezes Tymczasowego Zarządu kpt. Kropicki.

Sprawozdanie kasowo-materiałowe przedstawił kpt. Bobin.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał ob. Kościółowski.

Następnie Zjazd powołał nowy Zarząd w następującym składzie: Prezes ob. Dybowski Stefan, I wiceprezes — Olesza Czesław por. rezerwy, II wiceprezes Krzewniak Andrzej, sekretarz — Bobin Jan

ZARZĄDZENIE

Na zasadzie obowiązujących przepisów sanitarno-porządkowych w m. Białymstoku, dotyczących utrzymania porządku w domach, na dziedzińcach, chodnikach, placach i jezdniach — zarządzam co następuje:

§ 1

Wszystkie ulice, drogi na terenie miasta i to tak jezdnie, jak i chodniki, ścieki, rynsztoki i rowy przydrożne, jak również bramy, sienie, podwórza i klatki schodowe — należy doprowadzić do stanu porządku i czystości w terminie nieprzekraczającym do dnia 20-go kwietnia 1946 roku.

§ 2

Obowiązek dokładnego zadośćuczynienia niniejszemu zarządzeniu spoczywa na właścicielach nieruchomości i na osobach, którym administracja lub nadzór nad tymi obiektami zostały poruczone i dotyczy bez wyjątku wszystkich nieruchomości tak prywatnych, jak samorządowych i państwowych.

§ 3

Winni niewykonania niniejszego zarządzenia w myśl ustawy z dnia 21 lutego 1935 roku (Dz. U. R. P. Nr 27 poz. 198) podlegają karze aresztu do 3-ch miesięcy i grzywny do 3.000 zł. lub jednej z tych kar.

PREZYDENT MIASTA
(Andrzej Krzewniak)

Przetarg

Wydział Odbudowy w Województwie Białostockim ogłasza przetarg na dostarczenie dla Wytwórni Betoniarskiej w Dąbrowie: silnika spalinowego lub lokomobili o sile od 14 — 16 K. M. i generatora prądu zmiennego (220 — 380 V) od 10 — 12 Kw. sprężonego z silnikiem, lub któryby można było sprężyć z silnikiem. Termin składania ofert z dokładnym opisem maszyn w kopertach zalakowanych, zaopatrzonych nagłówkiem „Silnik” — w Wydziale Odbudowy w Okręgu Województwa Białostockiego — Białystok ul. Mickiewicza Nr. 3 pokój Nr. 88 do dnia 1 maja b. r. gdzie w tymże dniu nastąpi otwarcie ofert. Termin dostawy maszyny do dnia 10 czerwca b. r. Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę oferowaną, lub ewentualne unieważnienie przetargu — bez podania przyczyny.

Unieważnia się: paszport i kartę rejestrującą na nazwisko Ostrowski Zbigniew zam. w Sokółce

kpt. rezerwy, skarnik — Kościółowski Władysław por. rezerwy, członkowie Zarządu — Duczek Alfons por. i Pankiewicz Kazimierz ppor.

Komisja rewizyjna: ob. Rasińska Regina, Nowak Władysław kpt. rezerwy, Nazarko Józef ppor. rez.

Do sądu koleżeńkiego: ob. Ba-dalski Mieczysław kpt. rez., Sawicki Teodor ppor., Surowiński Kazimierz, Olecki Władysław mjr. Skrzypczak Antoni.

Po wyborach nowych władz Związku postanowiono wysłać depeszę do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Obywatela Bolesława Bieruta, Marszałka Polski Michała Roli-Zymierskiego oraz do Prezesa Zarządu Głównego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację gen. Witolda.

Pożatem uchwalono rezolucję potępiającą atak reakcji na nasze ziemie zachodnie, oraz rezolucję o poparciu referendum ludowego.

Zjazd zakończono odśpiewaniem Roty.

Podziękowanie

Okręgowy Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Zolnierza w Białymstoku składa serdeczne podziękowania Województwu Białostockiemu Ob. Dybowskiemu Stefanowi i Przewodniczącemu Wojewódzkiej Rady Narodowej Ob. W. Wenclikowi za ofiarowanie 10 tysięcy złotych, Prezydentowi miasta Białegostoku ob. Krzewniakowi za ofiarowanie 3000 złotych na urządzenie Świeconego rannym i chorym żołnierzom.

Spodziewamy się, że za tym godnym naśladowictwa przykładem pójdą wszyscy Dyrektorzy i Kierownicy Instytucji Państwowych i Samorządowych w Białymstoku, działacze partii politycznych, organizacje społecznych i zawodowych, jak również najszersze masy społeczeństwa białostockiego.

Okręgowy Zarząd T. P. Z.

Kierbiec Adolf zamieszkały: Zalewo pow. Morąg woj. Olsztyn, poszukuje rodziny z Sokółki i Kierbiedziów pow. Baranówiec.

Skradziono rozkaz demobilizacyjny legitymację służbową i dokument na nazw. Podnieński Tadeusz zam. Osada Tama, gm. Belda pow. Szczeciński.

Unieważnia się skradzione 3 kartki żywnościowe i 1 dziecięcą stemplowane w Spółdzielni Nr 5 na nazw. Kozłowski Władysław. Uprasza się skłony o niewydawanie przydziałów na powyższe kartki bez okazania paszportu.

Zgubiono torebkę z paszportem niemieckim na nazw. Bakun Helena i dwa dowody: osobiste polskie na nazw. Zoniewska Helena i Bakun Władysław zam. Mielkiewicza 42.

Ischias
sklerozę
cukrzyce
artretyzm
reumatyzm
lumbago
gruźlicę kości
trzeciorzędną kile
złą przemianę materii
leczy skutecznie tylko

**JODOWO-BROMOWA
SÓL IWONICKA**
DO KĄPIELI W DOMU

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych
Hurtowo: Państwowy Zakład Zdrojowy w Iwonicy, Dział Eksploatacji Wód
KRAKÓW, ul. Wiślna 3, tel. 562-62 i 556-34

ZARZĄDZENIE

w przedmiocie przymusowych szczepień ochronnych przeciw durowi brzusznemu

Na podstawie rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 kwietnia 1945 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Administracji Publicznej oraz okólnika Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarzatu do Walki Epidemiemi Nr 18/46 z dnia 28 lutego 1946 roku w sprawie przeprowadzenia przymusowych szczepień ochronnych przeciw durowi brzusznemu — zarządzam co następuje:

1. Wszystkie osoby, urodzone w latach od 1886 roku do 1941 roku włącznie, zamieszkałe lub czasowo przebywające na terenie miasta Białegostoku podlegają przymusowemu szczepieniu ochronnemu przeciw durowi brzusznemu.

2. Przymusowemu szczepieniu ochronnemu nie podlegają osoby, które przedstawią zaświadczenia:

- że zostały zaszczepione w okresie miesięcy poprzedzających datę rozpoczęcia szczepień,
- że w ciągu ostatnich 10 lat przebyły dur brzusznym;
- stwierdzające istnienie przyczyn uniemożliwiających szczepienie jak: czynna gruźlica, ostre choroby zakaźne, ostre schorzenie nerek, zapalenie woreczka żółciowego, niedomoga serca, cięża, małki karmiące, charłactwo i t. p.

3) Szczepienia ochronne odbywać się będą w okresie od dnia 15 kwietnia do dnia 15 lipca 1946 r. na punktach szczepień.

1. Monopolowa 16 na II i IV Komisariaty

2. Legionowa 12 na I i III

w godzinach od 15-ej do 17-ej codziennie prócz niedziel i świąt

4. Rodzice, względnie osoby sprawujące opiekę nad nieletnimi lub osobami pozbawionymi zdolności do działań prawnych — odpowiedzialni są za dopełnienie obowiązku szczepienia dzieci, względnie osób pozostających pod ich opieką.

5. Po upływie terminu przymusowych szczepień ochronnych na terenie miasta Białegostoku — do szkół, zakładów naukowych, wychowawczych, jak również do pracy w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych, samorządowych oraz prywatnych — przyjmowane mogą być tylko osoby, które przedstawią świadectwa o dokonanym szczepieniu ochronnym przeciw durowi brzusznemu względnie o zwolnieniu od obowiązku szczepienia.

6. Winni przekroczenia przepisów niniejszego zarządzenia, jak również winni przeciwdziałania akcji przymusowych szczepień ochronnych przeciw durowi brzusznemu, o ile czyn ich nie jest zagrożony surowszą sankcją z mocy innych przepisów prawnych, podlegają karze aresztu do 3-ch miesięcy i grzywny do 3.000 zł. lub jednej z tych kar.

7. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Miasta Białegostoku

(—) Andrzej Krzewniak

OGŁOSZENIE

Wydział Odbudowy przy Województwie Białostockim przyjmuje do pracy w mieście Białymstoku i na powiatach inżynierów, techników budowlanych, buchaltów oraz rachmistrzów. Wynagrodzenie w/g stawek państwowych plus premie. Zgłaszać się w godzinach urzędowych do Urzędu Wojewódzkiego — Wydział Odbudowy — Białystok, ul. Mickiewicza Nr. 3, pokój Nr. 89.